

Sygn. akt **XXIII Ga 198/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wiktor Piber
Sędziowie:	SO Magdalena Nałęcz (spr.) SO Andrzej Sobieszczański
Protokolant:	st. sekr. sądowy Magdalena Cyran

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. T.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 16 marca 2015 r., sygn. akt VIII GC 2189/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz B. T. 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Magdalena Nałęcz SSO Wiktor Piber SSO Andrzej Sobieszczański

Sygn. akt XXIII Ga 198/16

UZASADNIENIE

Powód B. T. wniósł przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. pozew o zapłatę 49 200 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że zawarł ze stroną pozwaną umowę, w ramach której uiszczył na rzecz strony pozwanej opłatę licencyjną w kwocie 49 200 zł. Od umowy odstąpił wobec niewywiązywania się przez stronę pozwaną z obowiązku udzielania informacji za każdy miesiąc i niedokonywania rozliczeń finansowych na tej podstawie. Pomimo wezwań pozwana nie dokonała zwrotu uiszczonej przez niego opłaty.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2015 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie w pkt 1 zasądził od strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda B. T. kwotę 49 200 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od zasądzonej kwoty od dnia 6 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, w pkt 2 oddalił dalej idące powództwo, w pkt 3 zasądził od strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda B. T. kwotę 4 877 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, iż B. T. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w dniu 20 lipca 2012 r. umowę, którą strony nazwały umową franczyzową. Celem podjęcia współpracy była sprzedaż usług i produktów oraz promowanie marki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wśród klientów indywidualnych, firm i instytucji. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zobowiązała się udostępnić B. T. pakiet franchisingowy w skład którego weszły:

- prawo do używania znaku towarowego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością,
- pomoc w aranżacji biura/lokalu, w którym, będzie się odbywać sprzedaż produktów usług pod marką (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością,
- wszelkie narzędzia niezbędne do wykonania umowy (§ 1 pkt 1 i 2)

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wskazała, że udziela B. T. licencji na używanie swojej firmy oraz znaków towarowych na czas trwania umowy, udostępniał również dostęp do bazy danych oraz innych narzędzi niezbędnych w prowadzeniu działalności szkoleniowej.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wskazała, że udziela B. T. wyłączności terytorialnej obejmującej teren znajdujący się w granicach administracyjnych województwa (...) w zakresie wszystkich usług świadczonych przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (§ 1 pkt 3)

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zobowiązała się do pomocy w prowadzeniu sprzedaży produktów/usług w sposób określony w umowie (§1 pkt 4).

B. T. zobowiązał się prowadzić działalność w lokalu przy ul. (...) w O.. Koszty nabycia lokalu, wynajmu, wystroju i wyposażenia zobowiązał się w całości pokryć B. T..

B. T. zobowiązał się do zakupu niezbędnych narzędzi i urządzeń (dostęp do Internetu itp.) oraz dostosowania wyglądu lokalu we własnym zakresie, zachowując standardy określone przez właściciela marki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w ramach umowy i opłaty licencyjnej miała przekazać i utrzymywać przez okres trwania umowy (...) numer telefonu komórkowego wraz z telefonem komórkowym oraz 1 numer stacjonarny oraz 1 nr faxu ze strefą numeryczną 062 z właściwym przekierowaniem (§ 3)

(...) miał prawo do przeprowadzenia okresowych i wrywkowych kontroli korzystającego z licencji, w szczególności miał mieć dostęp do dokumentacji rachunkowej i finansowej związanej z przedsiębiorstwem oraz do pomieszczeń, w których korzystający z sieci prowadzi działalność wykorzystując markę (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (§4)

B. T. wyraził zgodę na zakup licencji w zakresie określonym w aneksie stanowiącym integralną część umowy. Opłata licencyjna wynosiła 49200 zł brutto. Strony ustaliły, że opłata jest jednorazowa, nie podlega zwrotowi. Opłata była płatna w dwóch ratach: do dnia 26 lipca 2012 r. 24 600 zł brutto i do 16 września 2012 r. 24 600 zł brutto (§5 pkt 1 i 2).

Strony umowy ustaliły, że w ramach prowadzonej działalności B. T. nie może wystawić dokumentów księgowych w tym faktur VAT klientom (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Faktury będą wystawiane przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Jednocześnie B. T. będzie wystawiał faktury co miesiąc z terminem płatności 7 dni, a (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zobowiązuje się do rozliczenia terminowego określonego fakturą. (§5 pkt 3).

Po zakończeniu miesiąca obrotowego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zobowiązał się podać kwotę osiągniętego obrotu netto za dany miesiąc z rozbiem w zakresie obrotu w województwie (...) w zakresie szkoleń otwartych oraz w zakresie całego kraju w których B. T. pozyskał sam przez e-mail b.trawiński@tqmte.pl (...) podstawie tej informacji B. T. miał wystawiać (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością fakturę na kwotę 15% obrotu netto powiększoną o obowiązującą stawkę podatku VAT w zakresie szkoleń otwartych realizowanych na terenie województwa (...) i na kwotę 85% wartości obrotu netto + VAT w zakresie całego kraju, których B. T. pozyskał sam pomniejszoną o kwotę kosztów przygotowania materiałów szkoleniowych, koszty wynajęcia trenera (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i ceny usług wykonywanych pod marką (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. (§5 pkt4 w zw. z pkt 7,8,9).

Umowa została zawarta na czas nieokreślony z możliwością jednomiesięcznego wypowiedzenia (§ 7 pkt 1 i 2).

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością mógł wypowiedzieć umowę bez zachowania terminów wypowiedzenia, gdy druga strona nie wykonuje obowiązków lub narusza postanowienia umowy (§ 7 pkt 3). W przypadku wypowiedzenia umowy opłata poniesiona B. T. nie podlegała zwrotowi (§ 7 pkt 4). Do umowy nie został załączony aneks, o którym mowa w § 5 pkt 1.

Projekt umowy sporządził D. F..

Obowiązkiem B. T. było pozyskiwanie klientów. (...) miał organizować trener, to nie należało do obowiązków B. T.. Były prowadzone rozmowy przygotowujące B. T. do prowadzenia w przyszłości szkoleń, na początku szkoleń studenckich.

B. T. otrzymał od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością telefon, wizytówki i bazę danych z kontaktami. Baza danych z kontaktami to około 20 stron formatu A4, na stronie mieściło się 10 wizytówek podmiotów z całej Polski. Przeprowadzono z B. T. szkolenie z zakresu prowadzenia szkoleń. B. T. wynajął lokal w celu prowadzenia w nim działalności gospodarczej. Biuro nie zostało dostosowane do potrzeb działalności (...). W lokalu miały być przeprowadzane szkolenia, które miał organizować trener.

Strony korespondowały ze sobą informując się od podjętych czynnościach i planach reklamowania prowadzonej działalności oraz kosztach działalności reklamowej i zakupu wyposażenia lokalu. W czasie trwania umowy B. T. wysyłał maile do potencjalnych klientów oraz do nich telefonował, jednakże nie pozyskał we własnym zakresie żadnego klienta.

D. F. prezes zarządu (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w trakcie trwania umowy z B. T. prowadził szkolenia na terenie (...). (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością od daty zawarcia umowy do dnia 25 marca 2013 r. nie udzielała B. T. informacji o obrocie za zakończone miesiące w zakresie obrotu w województwie (...). B. T. wezwał (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością do dostarczenia rozliczeń do dnia 5 kwietnia 2013 r.

B. T. w piśmie z dnia 23 kwietnia 2013 r. odstąpił od umowy powołując się na niedotrzymanie warunków umowy przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – brak rozliczeń w zakresie obrotu w województwie (...). Jednocześnie wezwał (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością do zwrotu opłaty licencyjnej w kwocie 40 000 zł netto. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy dotarło do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która jednakże odmówiła zwrotu pobranej opłaty.

(...) w piśmie z dnia 2 lipca 2013 r. złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy powołując się na § 7 ust. 2 umowy.

Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo było uzasadnione i jako takie zasługiwało na uwzględnienie. Sporna pomiędzy stronami była kwestia charakteru umowy łączącej strony oraz podstaw do zwrotu dochodzonej przez powoda kwoty 49 200 zł, a także skuteczności odstąpienia przez powoda od umowy.

Zdaniem Sądu Rejonowego zawartą przez strony umowę należało zakwalifikować jako umowę agencyjną. W treści umowy zostało wskazane, że sporna opłata została pobrana tytułem opłaty licencyjnej, co mogło naprowadzać, że opłata jest wynikiem zawarcia w umowie postanowień charakterystycznych dla umowy licencyjnej.

Sąd Rejonowy podkreślił, że system franszizowy zakłada działanie sieciowe, oparte na określonych standardach, sprawdzonych modelach prowadzenia działalności, natomiast strona pozwana zawarła umowę tego typu tylko z powodem. Przesłuchany za stronę pozwaną D. F. potwierdził, że strona pozwana nie ma innych przedstawicielstw tego typu i nie ma innych franszizobiorców. W ocenie Sądu Rejonowego w sprawie nie można mówić o zorganizowanej sieci, czy prowadzeniu biznesu na zasadach modelowych, ujednoczonych, sprawdzonych w określonej strukturze, przy uwzględnianiu interesów wszystkich uczestników tej struktury.

Odnosząc się do kwestii prowadzenia działalności na terenie województwa (...) Sąd Rejonowy wskazał, że umowa jest niejednoznaczna i mogła być interpretowana rozbieżnie (postanowienia dotyczące wyłączności - § 1 pkt 3 umowy i rozliczeń dotyczących działań podejmowanych na terenie (...) - § 5 pkt 4 umowy). Zdaniem Sądu Rejonowego o nie sposób mówić, że w tym zakresie model działania został wypracowany i w konsekwencji został zastosowany w relacjach między stronami. Jednocześnie strona pozwana nie podjęła próby udowodnienia, że taki standard działania opracowała i udostępniła go powodowi. Przeciwnie z materiału dowodowego wynika, że strona pozwana przeprowadziła jedno szkolenie z powodem. Jednocześnie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie w jakim zakresie, jakiej dokładnie materii i w jakim stopniu szczegółowości wiedza została przekazana powodowi. Jak zeznał (...) F. powód miał tylko pozyskiwać klientów dla strony pozwanej.

Działanie na zasadzie franszyzy przewiduje również ujednoczenie wizerunku. Niewątpliwie w umowie strona pozwana zastrzegła sobie, że ma wpływ na to w jaki sposób będzie wyglądał np. lokal, w którym będą świadczone usługi oferowane pod logo, firmą strony pozwanej. W efekcie jednak lokal został wybrany przez powoda, to także powód decydował o tym, w jaki sposób lokal zostanie wyposażony. Z materiału dowodowego, w szczególności z maili stron nie wynika, aby w tym zakresie strona pozwana żądała wprowadzenia określonych standardów. Przeciwnie – jak wskazał w trakcie zeznań D. F. uznał on, że lokal wyjęty przez powoda jest za duży, jednak nie sprzeciwiał się, aby działalność powoda była prowadzona w tym lokalu. Z korespondencji stron nie wynika także aby wyposażenie lokalu miało być ujednoczone.

Sąd Rejonowy wskazał, że umowa franszyza przewiduje opłatę zwaną opłatą franszizową. Opłata taka jednak w relacjach między kontrahentami jest świadczeniem ze strony franszizobiorcy, za które franszizodawca oferuje świadczenie wzajemne, tymczasem w sprawie nie można mówić o udostępnieniu powodowi określonego modelu działania.

Zdaniem Sądu Rejonowego, powód mógł czuć się uprawniony do wynagrodzenia za przeprowadzone szkolenia otwarte na terenie (...) - bez względu na to, kto pozyskał klienta - strona pozwana nie podejmowała się wykonania rozliczeń.

Sąd Rejonowy zauważył, że opłata została pobrana za zakup licencji, która miała być określona w aneksie do umowy. Jak jednak strony zgodnie potwierdziły żaden aneks do umowy nie został dołączony (k.189). Zdaniem Sądu Rejonowego materiał dowodowy wyklucza możliwość przyjęcia, że celem, wolą stron była sprzedaż licencji powodowi, który z praw nabytych w drodze licencji korzystałby w swoim interesie, na własne potrzeby, działając we własnym imieniu.

Sąd Rejonowy zauważył, że rozliczenia prowadzone z klientami miała prowadzić strona pozwana, bowiem powód na mocy § 5 pkt 3 umowy (k.20) nie był uprawniony do wystawiania klientom dokumentów księgowych, w tym faktur

VAT. Powód działał w tym zakresie w charakterze przedstawiciela w oddziale strony pozwanej. Był określany jako Dyrektor Oddziału (...).

Sąd Rejonowy wskazał, że choć strona pozwana wskazała na udzielenie licencji na używanie logo i firmy strony pozwanej to używanie tego rodzaju praw w celu pozyskania klientów dla usług i produktów określonego zleceniodawcy przez przyjmującego zlecenie (agenta) jest immanentną cechą umowy agencyjnej.

Zdaniem Sądu Rejonowego całokształt okoliczności sprawy prowadzi do wniosku, że wzajemne relacje stron ułożone na podstawie zawartej umowy nie noszą znamion charakterystycznych dla umowy franczyzowej lub dla umowy licencyjnej, lecz odpowiadają treści umowy agencyjnej w rozumieniu art. 758 k.c.

W konsekwencji Sąd Rejonowy ocenił, że opłata pobrana przez stronę pozwaną nie wiązała się z jakimkolwiek ekwiwalentem, który świadczyć miała strona pozwana i została pobrana za czynności i prawa, które w ramach umowy agencyjnej agent pozyskuje od zleceniodawcy nieodpłatnie. Skoro umowa miała charakter umowy agencyjnej, która nie przewiduje pobierania opłaty od agenta za jej zawarcie lub prowadzenie działalności, to postanowienie dotyczące pobrania opłaty uznać należy za nieważne, stosownie do dyspozycji art. 58 k.c. jako sprzeczne z ustawą, tj. przepisami regulującymi umowę agencyjną, a także umowę licencji (w kontekście braku ekwiwalentu w postaci licencji na użytkowanie konkretnych praw w celu prowadzenia działalności we własnym interesie i na własną rzecz) lub inną umową wzajemną, przewidującą ekwiwalentność świadczeń. Zdaniem Sądu Rejonowego nieważne było także zastrzeżenie zawarte w § 7 pkt 4 umowy (k.22), zgodnie z którym w przypadku rozwiązania umowy powód nie mógł się domagać zwrotu uiszczonych opłat.

Odnosząc się do treści art. 65 § 1 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że całokształt okoliczności sprawy nie pozwolił na ocenę, że cel umowy był inny niż pozyskiwanie przez powoda klientów dla strony pozwanej za ustalone w umowie wynagrodzenie prowizyjne i aby strona pozwana udzieliła licencji powodowi w celu prowadzenia przez powoda działalności niezależnej od strony pozwanej.

Sąd Rejonowy wskazał ponadto, że projekt umowy sporządzony został przez D. F. działającego za stronę pozwaną, zatem miał on kluczowy wpływ na treść tej umowy, a nieścisłości umowy nie mogą być interpretowane na korzyść strony pozwanej.

Jak wynika z materiału dowodowego odstąpienie od umowy zostało poprzedzone wezwaniem do wywiązania się z obowiązku, a wezwanie to zostało przez pozwaną odebrane. Ostatecznie nie doszło jednak do wykonania umowy w żadnym zakresie, prócz pobrania opłaty od powoda. W konsekwencji, zdaniem Sądu Rejonowego, opłata ta została pobrana nienależnie i strona pozwana była zobowiązana ją zwrócić w całości.

Sąd Rejonowy zasądził odsetki ustawowe od dnia 6 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, oraz oddalił dalej idące żądanie odsetkowe.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c.,

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości.

Skarżący zarzucił:

I. naruszenie przepisu postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

1. naruszenie granic swobody sędziowskiej przy ocenie materiału dowodowego zebranego w ramach postępowania,
2. nie rozpatrzenie zebranego materiału dowodowego w sposób wszechstronny;
3. wydanie orzeczenia na podstawie dowolnych, wybranych fragmentów materiału dowodowego;

4. nie skonkretyzowanie okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy, a przede wszystkim ich wiarygodności;

5. wydanie orzeczenia w opozycji do zasad doświadczenia życiowego i reguł logicznego myślenia, a przede wszystkim,

6. oparcie wyroku na nie udowodnionych przez powoda okolicznościach sprzecznych z materiałem dowodowym w postaci przesłuchania stron postępowania, korespondencji mailowej stron, dokumentacji fotograficznej lokalu powoda;

II. naruszenie przepisu postępowania tj. art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, iż strona pozwana nie podjęła próby udowodnienia, że opracowała i udostępniła powodowi standard działania biznesowego, podczas gdy spółka pozwana wskazała (a powód nie zaprzeczył tym okolicznościom) iż przekazała powodowi szereg materiałów, oraz odbyła z nim 2-3 dniowe szkolenie, oraz szereg rozmów, które przygotowywały powoda do prowadzenia działalności na mocy umowy franszyzowej;

III. naruszenie przepisu postępowania tj. art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, iż spółka pozwana winna udowodnić w trakcie postępowania, iż opracowała i udostępniła powodowi standard działania, podczas gdy w ocenie spółki pozwanej ta okoliczność nie miała żadnego znaczenia dla postępowania, oraz nie miała żadnego związku z żądaniem pozwu;

IV. naruszenie przepisu postępowania tj. art. 321 § 1 k.p.c. poprzez wyrokowanie co do przedmiotu objętego żądaniem pozwu tj. wyrokowanie co do okoliczności dotyczących struktury systemu franczyzowego spółki pozwanej, okoliczności związanych z udostępnieniem powodowi przez spółkę pozwaną standardu działania etc, kiedy okoliczności te nie były wskazane w pozwie, a pojawiły się na etapie przesłuchania strony powodowej;

V. naruszenie przepisów postępowania tj. 207 § 6 k.p.c. poprzez nie pominięcie spóźnionych twierdzeń i okoliczności strony powodowej, podnoszonych przez stronę powodową w trakcie przesłuchania strony powodowej, oraz zezwolenie stronie powodowej na szeroki, nieuzasadniony wywód co do okoliczności nie mających żadnego związku z żądaniem pozwu;

VI. naruszenie prawa materialnego.

1. art. 353¹ k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, iż umowa zawarta przez strony nie jest umową franchisingową z elementami umowy pośrednictwa, podczas gdy: spółka pozwana w ramach pakietu franchisingowego oferowała i przekazała w ramach szkoleń zrealizowanych dla powoda wiedzę na temat prowadzenia działalności w zakresie szkoleń, specyfiki tego rodzaju działalności gospodarczej, przekazała know-how w postaci przykładowych materiałów szkoleniowych, które zostały autorsko opracowane przez spółkę pozwaną, przekazała dane klientów oraz narzędzia pozwalające na ich pozyskiwanie — tj. elementy pozwalające na optymalne zorganizowanie sprzedaży usług/produktów spółki pozwanej za pośrednictwem powoda;

2. art. 353¹ k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż umowa zawarta przez strony nie jest umową mieszaną - umową franchisingową z elementami umowy pośrednictwa z powodu, iż system franczyzowy zakłada działanie sieciowe oparte na określonych standardach, podczas gdy spółka pozwana jako podmiot, który rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej od jesieni roku 2011 w chwili zawarcia umowy franszyzowej z powodem działał na rynku przez kilka miesięcy, a zbudowanie sieci franszyzowej to proces długotrwały, powolny, który wymaga przede wszystkim wypracowania modelu współpracy, a powód był pierwszym (jedynym dotychczas) kontrahentem spółki pozwanej na tym polu współpracy;

3. art. 353¹ k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż umowa zawarta przez strony nie jest umową mieszaną - umową franchisingową z elementami umowy pośrednictwa z powodu, że pozwana spółka nie posiada zorganizowanej sieci, nie prowadzi biznesu na zasadach modelowych (ujednoliconych);

4. art. 65 § 1-2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, sprzeczną z dyrektywami określonymi tym postanowieniem i uznanie, iż par. 1 ust. 3 umowy franszyzowej strony interpretowały w ten sposób, że powód miał wyłączność na działanie na terenie województwa (...) na pozyskiwanie klientów dla spółki pozwanej;

5. art. 65 § 1-2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, sprzeczną z dyrektywami określonymi tym postanowieniem i brak uznania, iż strony w umowie franszyzowej określiły, iż opłata zwana opłatą licencyjną jest opłatą za pakiet franchisingowy tj. korzystanie z know-how, logo, innych utworów spółki pozwanej, jej materiałów szkoleniowych, innych materiałów niezbędnych do prowadzenia działalności określonej umową franczyzową, pomoc w aranżacji biura, pomoc w prowadzeniu pośrednictwa przy sprzedaży usług spółki pozwanej, jak i uznanie, iż opłata pobrana przez stronę pozwaną nie wiązała się z jakimkolwiek ekwiwalentem ze strony spółki pozwanej;

6. art. 65 § 1-2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, sprzeczną z dyrektywami określonymi tym postanowieniem i uznanie, iż par. 5 ust. 4 umowy franszyzowej zobowiązywał spółkę pozwaną do przedstawienia powodowi rozliczeń za szkolenia, które spółka pozwana odbyła w województwie (...), podczas gdy par. 5 ust. 4 tejże umowy jednoznacznie stanowił, iż spółka pozwana była zobowiązana do przedstawienia tychże rozliczeń, jeśli powód pozyskał klienta na takie szkolenie „sam” poprzez e-mail b.trawinski@tqmtc.pl;

7. art. 353¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie, oraz art. 758 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż umowa łącząca strony to umowa agencji;

8. art. 58§ 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż umowa łącząca strony jako umowa agencyjna nie mogła przewidywać, iż powód jest zobowiązany do wniesienia opłaty licencyjnej, podczas gdy umowa łącząca strony nie była umową agencyjną i mogła być dowolnie kształtowana na mocy art. 353¹ k.c, a nawet przy przyjęciu, iż umowa łącząca strony była umową agencyjną, to także strony na podstawie art. 353¹ k.c. mogły zdecydować, iż opłata powoda na rzecz spółki pozwanej z tytułu świadczonych przez spółkę pozwaną świadczeń na rzecz powoda mogła być ustanowiona;

9. art. 353¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie, oraz art. 58§ 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż jeśli kodeks cywilny przy danym typie umowy nie zawiera postanowień regulujących zakres współpracy stron, to tym samym strony nie mogą dodać na mocy umowy ich łączącej postanowień dookreślających zakres współpracy stron;

10. art. 355 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż przez fakt, iż strona pozwana sporządzała umowę to nieścisłości w jej treści należy tłumaczyć na niekorzyść strony pozwanej podczas gdy obydwie strony ponoszą odpowiedzialność za ewentualne nieścisłości w umowie franszyzowej;

11. art. 65§ 1-2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie zbadanie przez Sąd meriti wykładni i znaczenia oświadczeń stron w zakresie par. 1 ust. 3 i par. 5 ust. 4 umowy franszyzowej, przy jednoczesnym wskazaniu, iż strona pozwana jako sporządzająca umowę franczyzową ponosi odpowiedzialność za nieścisłości w tejże umowie;

12. art. 491 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż powód był uprawniony do odstąpienia od umowy franszyzowej z powodu nieprzedstawienia przez spółkę powodową rozliczeń, o których mowa w par. 5 ust. 4 umowy, podczas gdy powód nie pozyskał samodzielnie za pomocą adresu poczty elektronicznej wskazanego w par. 5 ust. 4 umowy żadnego klienta zainteresowanego nabyciem usług spółki pozwanej, tym samym nie był uprawniony do żądania przedmiotowych rozliczeń, oraz następnie do odstąpienia od umowy franszyzowej.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, wnosząc jednocześnie o zasądzenie od powoda na rzecz spółki pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych,

2. ewentualnie - jeśli Sąd uzna, iż zachodzą przesłanki określone art. 386 § 4 k.p.c. - o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Skarżący wniósł ponadto na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie zażalenia na postanowienie Sądu pierwszej instancji w przedmiocie: odmowy wyrażenia stronie pozwanej złożenia odpowiedzi na pozew, oraz zwrotu pisma z dnia 24 listopada 2014r. (odpowiedzi na pozew), dopuszczenia spóźnionych twierdzeń strony powodowej na rozprawie w dniu 26 stycznia 2015r. Skarżący wniósł również o dopuszczenie dowodu z postaci raportu rocznego spółki pod firmą (...) S.A. z siedzibą w K. za rok obrotowy 2011 r.

Na rozprawie w dniu 12 maja 2016 r. przed Sądem Okręgowym pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, zaś pełnomocnik pozwanego cofnął wniosek o dopuszczenie dowodu w postaci raportu rocznego spółki pod firmą (...) S.A. w K. oraz wniosek o rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. postanowień wskazanych w apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji w sposób właściwy ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, jednakże Sąd Okręgowy nie podzielił w całości oceny i analizy prawnej dokonanej przez Sąd I instancji.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Rejonowy słusznie ocenił charakter prawny łączącej strony umowy.

Jak zauważył to Sąd I instancji umowa franczyzowa należy do umów nienazwanych, które nie są unormowane w kodeksie cywilnym i mogą być zawierane na zasadzie swobody umów (art. 3531 k.c.).

W tym miejscu należy wskazać na kilka zasadniczych cech umowy franczyzowej ukształtowanych przez praktykę obrotu gospodarczego.

Po pierwsze, franczyza stanowi współpracę między niezależnymi przedsiębiorcami, a zatem, istotnym jest zachowanie odrębności obu podmiotów, przy czym odzwierciedleniem niezależności gospodarczej, prawnej oraz organizacyjnej francyzobiorcy względem francyzodawcy jest prowadzenie własnych kas rejestrujących.

Po drugie, francyzodawca jest znanym i mającym ugruntowaną pozycję rynkową podmiotem gospodarczym, który udostępnia swoje „know-how” oraz markę, ale w zamian pobiera opłatę od francyzobiorcy, który może korzystać ze sprawdzonego pomysłu na biznes. Udzielna przez francyzodawcę licencja uprawnia francyzobiorcę do prowadzenia działalności pod marką i znakiem towarowym francyzodawcy oraz do korzystania z całego pakietu francyzowego, który zawiera wszystkie elementy niezbędne do założenia firmy przez nową osobę i do prowadzenia działalności przy stałej pomocy francyzodawcy, udzielanej według wcześniej ustalonych zasad.

Po trzecie, przekazanie przez francyzodawcę „know-how” oznacza pakiet poufnych, zidentyfikowanych a także istotnych informacji wynikających z doświadczenia francyzodawcy a także podejmowanych prób w prowadzeniu przez niego przedsiębiorstwa, przy czym takie „know-how” jest przekazywane przez cały okres trwania umowy a nie jednorazowo.

Po czwarte, francyzodawca zobowiązuje się do pomocy w prowadzeniu przedsiębiorstwa w szczególności poprzez pomoc w urządzaniu i planowaniu miejsca prowadzenia działalności gospodarczej przez francyzobiorcę, doradztwa w zakresie zarządzania przedsiębiorstwem, zapewniania akcji reklamowych i promocyjnych, prowadzenia szkoleń dla pracowników francyzobiorcy, zapewnienie metod handlowych i technicznych a także stałej pomocy handlowej i technicznej.

Po piąte, francyzodawca jest zobowiązany do przekazania francyzobiorcy „know how” w sposób ciągły, przez cały okres obowiązywania umowy.

Po szóste, francyzodawca kontroluje przestrzeganie narzuconych zasad oraz utrzymanie określonych standardów jakościowych. Kontroli podlegają często także sprawozdania finansowe francyzobiorcy. Z kolei francyzobiorca zobowiązuje się do utrzymania ustalonych standardów jakości oraz do prowadzenia księgowości według określonych przez firmę macierzystą zasad jak i regularnego przekazywania sprawozdań finansowych do francyzodawcy w celu ich kontroli.

Analiza postanowień zawartej umowy nie pozwala przyjąć, aby strony łączyła umowa franczyzy. Przede wszystkim powód nie był uprawniony do prowadzenia działalności na własny rachunek na podstawie koncepcji wypracowanej przez pozwanego. Istotnym jest, że powód nie miał możliwości wystawiania faktur VAT jak i nie był uprawniony do przyjęcia wynagrodzenia od klienta. Powód co prawda mógł korzystać z firmy strony pozwanej, nie był jednak uprawniony do rozliczania działalności. W zasadzie jedynym obowiązkiem powoda było pozyskiwanie klientów dla pozwanej, za co miał otrzymywać wynagrodzenie ustalone jako procent od ceny przeprowadzonych szkoleń. Wynagrodzenie powoda miało zatem charakter prowizyjny, zostało ukształtowane w sposób charakterystyczny dla umowy agencyjnej. Ponadto zawarta przez strony umowa nie uwzględnia standardów jakościowych świadczonych usług, ani kontroli ich wykonywania. Powód także nie uiszczał opłaty franczyzowej.

Należy zgodzić się ze skarżącym, że zbudowanie sieci franczyzowej stanowi zazwyczaj proces długotrwały. Oczywistym jest, że aby powstała taka sieć koniecznym jest zawarcie pierwszej umowy, a następnie kolejnych. Rzecz jednak w tym, że pozwana w chwili zawarcia przedmiotowej umowy działała na rynku jedynie przez okres kilku miesięcy, co akcentuje sam skarżący. Nie jest zatem realne wypracowanie w tak krótkim okresie sprawdzonego modelu prowadzenia działalności gospodarczej. Prowadzi to do wniosku, że pozwana modelem takim nie dysponowała. Nie ulega wątpliwości, że kwestia opracowania i udostępnienia powodowi standardu działania ma istotne znaczenie dla kwalifikacji prawnej zawartej przez strony umowy.

Wobec powyższego nie sposób podzielić stanowiska skarżącego, iż łącząca strony umowa jest umową franchisingu z elementami umowy pośrednictwa, zaś zarzuty apelacji, sprowadzające się do kwestionowania oceny charakteru umowy dokonanej przez Sąd Rejonowy są bezpodstawne.

Podsumowując tę część rozważań należy przyjąć za Sądem Rejonowym, że zawarta przez strony umowa była najbliższa umowie agencyjnej a zatem powód miał poszukiwać klientów na szkolenia organizowane przez pozwanego i otrzymywać za przedmiotowe pośrednictwo opłatę prowizyjną

Sąd Okręgowy nie podziela natomiast wyводу Sądu I instancji dotyczącego nieważności postanowień zawartych w umowie na podstawie art. 58 k.c. przewidujących obowiązek uiszczenia „opłaty licencyjnej”, jako sprzecznych z ustawą. Błędne jest stanowisko Sądu Rejonowego prowadzące do wniosku, iż że skoro Kodeks Cywilny przy danym rodzaju umowy nie zawiera postanowień regulujących pewien zakres stosunków, to strony nie mogą zawrzeć w umowie postanowień, które by tę kwestię regulowały. Rozumowanie to pozostaje w sprzeczności z zasadą swobody umów. Zgodnie z treścią art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Praktyczny skutek istnienia swobody umów zobowiązaniowych polega na możliwości tworzenia konkretnych stosunków zobowiązaniowych odpowiadających wyznaczonym w ustawie typom, ale o treści odbiegającej od określonej przez ustawę normami dyspozytywnymi, a także na możliwości tworzenia stosunków zobowiązaniowych nieodpowiadających żadnemu wyróżnionemu w ustawie typowi.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy uznać należało, iż postanowienie umowy przewidujące obowiązek uiszczenia przez powoda opłaty określonej w umowie jako „licencyjna” nie może być uznane za nieważne na podstawie art. 58 k.c. Nie jest bowiem ono sprzeczne z naturą stosunku, ustawą, czy też zasadami współżycia

społecznego. Stanowisko skarżącego jest zatem zasadne w zakresie w jakim wskazuje on, iż żaden przepis prawa nie uznaje za niedopuszczalne określenia w umowie agencyjnej opłaty, której zwrotu powód obecnie się domaga.

Odnosząc się do kwestii skuteczności oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy, należy wskazać, iż powód był uprawniony do jego złożenia, zaś jego oświadczenie wywołało skutki prawne, jednakże z innych przyczyn niż wskazane w treści oświadczenia, co jednak nie zmienia skutku w postaci konieczności zwrotu, tego co strony wzajemnie sobie świadczyły w oparciu o art. 494 k.c.

Sąd Okręgowy dokonując analizy § 5 ust.4 umowy łączącej strony doszedł do przekonania, że obowiązek pozwanego podania kwoty osiągniętego obrotu netto za dany miesiąc z rozbiciem w zakresie obrotu w województwie (...) w zakresie szkoleń otwartych oraz w zakresie całego kraju, dotyczy wyłącznie tych szkoleń, które powód pozyskał sam przez wskazany w treści umowy email. Oceny tej nie zmienia fakt wskazany przez Sąd Rejonowy, że projekt umowy sporządził D. F.. Owszem sam projekt został sporządzony przez członka zarządu pozwanego ale umowa była jeszcze negocjowana zaś powód jest profesjonalnym przedsiębiorcą i winien ewentualne rozbieżności wyjaśnić na etapie sporządzania umowy zaś pozostawienie spornego zapisu w takiej formie, przesądza, że jego treść jest jednoznaczna i wynika z niej, że powód miał prawo do uzyskania informacji wskazanych w § 5 ust. 4 tylko i wyłącznie w sytuacji gdy sam pozyskał klientów i to bez znaczenia czy klient ten był z (...) czy z Polski jak i bez znaczenia było czy szkolenia miały charakter otwarty czy zamknięty, czy też było to doradztwo, hr i inne wskazane w spornym zapisie.

Należy podzielić stanowisko skarżącego, iż wobec brzmienia zapisu § 5 ust. 4 pozwana spółka była zobowiązana do przedstawienia rozliczeń za szkolenia, jeśli powód pozyskał klienta na takie szkolenie. Tymczasem w niniejszej sprawie bezspornym było, iż B. T. nie pozyskał we własnym zakresie żadnego klienta a w konsekwencji pozwany nie musiał przedstawić tych rozliczeń i brak było postaw do odstąpienia na tej zasadzie od umowy.

Jednakże Sąd Rejonowy słusznie zauważył, że opłata pobrana przez stronę pozwaną nie wiązała się z ekwiwalentem, który świadczyć miała strona pozwana w postaci udostępnienia licencji. Umowa wzajemna charakteryzuje się tym, że świadczenie jednej ze stron jest odpowiednikiem świadczenia drugiej strony - świadczenia stron są ekwiwalentne. Ekwiwalentność świadczeń nie polega na stwierdzeniu tego, że ich obiektywna, realna wartość ekonomiczna jest podobna – decydująca jest tu ocena samych stron (jest to więc pojęcie subiektywne). Celem umowy wzajemnej jest doprowadzenie do obopólnej wymiany świadczeń pomiędzy partnerami.

W niniejszej sprawie brak ekwiwalentnego świadczenia ze strony pozwanego. Zauważyć należy, iż zgodnie § 5 pkt 1 zawartej przez strony umowy franczyzobiorca (powód) wyraził zgodę na zakup licencji w zakresie określonym w aneksie stanowiącym integralną część umowy. Jednakże bezspornym było, iż taki aneks nie został przez strony podpisany, a w konsekwencji nie został też załączony do umowy. Powód uiścił zatem opłatę określoną w umowie jako „opłata licencyjna”, jednakże za tym świadczeniem nie wiązało ekwiwalentne świadczenie pozwanego w postaci przekazania licencji. Nie sposób również uznać, jak wskazuje skarżący, iż ekwiwalentem ze strony pozwanej było przekazanie powodowi „pakietu franczyzowego”. Jak już wskazano, pozwany nie udostępnił powodowi określonego modelu działania, który mógłby być wykorzystany przez niego w prowadzonej działalności gospodarczej. Przed wszystkim zaś z § 5 ust. 1 umowy wynika, że powód kupował od pozwanego licencję i opłata licencyjna wyniosła kwotę objętą sporem. Podkreślenia przy tym wymaga, że wbrew twierdzeniom pozwanego, zakres licencji miał zostać określony w aneksie stanowiącym integralną część umowy zaś taki aneks nie został sporządzony a przynajmniej żadna ze stron nie załączyła takiego aneksu do materiału dowodowego.

Reasumując tę część rozważań, Sąd Okręgowy ocenił, że opłata pobrana przez stronę pozwaną nie wiązała się z ekwiwalentem pozwanego a zatem naruszała art. 487 § 2 k.c. W tym stanie rzeczy, powód był uprawniony do odstąpienia od umowy z uwagi na niewykonanie przez pozwanego istotnych warunków umowy - nie przekazanie licencji, za które powód zapłacił. W konsekwencji dokonane przez powoda oświadczenie o odstąpieniu od umowy, należy uznać za skuteczne.

W świetle powyższego zarzut naruszenia art. 491 § 1 k.c. był nieuprawniony w zakresie w jakim skarżący kwestionuje skuteczność oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy.

Wskazać należy, że przepisy dotyczące ustawowego prawa odstąpienia (art. 491–494 k.c.) są przepisami bezwzględnie obowiązującymi, zatem nie jest możliwe wyłączenie ich stosowania przez strony. Zgodnie z treścią art. 494 § 1 k.c. strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, a druga strona obowiązana jest to przyjąć. Strona, która odstępuje od umowy, może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również na zasadach ogólnych naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Wygaśnięcie wskutek odstąpienia od umowy wynikającego z niej stosunku zobowiązaniowego prowadzi bezpośrednio do odpadnięcia causae dokonanych przysporzeń. W konsekwencji powstaje konieczność rozliczeń stron, których przedmiotem jest zwrot spełnionego świadczenia.

Na tej podstawie pozwany winien zwrócić powodowi uiszczoną przez niego opłatę.

W dalszej kolejności zauważyć należy, że zarzuty dotyczące naruszenia art. 65 k.c. oraz art. 355 § 1 k.c. były zasadne jedynie w części. Sąd Okręgowy ocenił bowiem, zgodnie ze stanowiskiem skarżącego, iż powód nie miał podstaw, aby żądać od pozwanego przekazywania sprawozdań, w sytuacji w której nie pozyskał klienta.

Na niezasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepis ten we wskazanym zakresie jest skierowany do stron, a nie do sądu, nie jest zatem możliwe aby to Sąd dokonał jego naruszenia. Zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. może zostać uwzględniony jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach, w których sąd nie przeprowadził dowodu z urzędu.

Za całkowicie chybiony uznać należało zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. Zgodnie z przywołanym przepisem Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Sąd nie może zatem zasądzić czego innego lub więcej, jak żądał powód, albo na innej, jak wskazana przez niego podstawa faktyczna powództwa. Przywołany przepis odnosi się do fazy orzekania nie zaś do fazy prowadzenia postępowania dowodowego. Za nieuprawnione należy zatem uznać twierdzenia skarżącego, iż Sąd Rejonowy nie powinien badać charakteru łączącej strony umowy, struktury systemu „franczyzowego” spółki, a jedynie pewien wycinek rzeczywistości tj. odnosić się wyłącznie do skuteczności odstąpienia od umowy.

Nieuzasadniony był również zarzut naruszenia art. 207 § 6 k.p.c. Przepis ten służy koncentracji materiału procesowego, pełni obok art. 217 k.p.c. określoną rolę w systemie dyskrecjonalnej władzy sędziego. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, iż w niniejszej sprawie zachodziły podstawy do przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron. Istniały bowiem niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia (art. 299 k.p.c.). Sąd Rejonowy szczegółowo wyjaśnił przyczyny dopuszczenia wskazanego dowodu. Natomiast kwestia oceny prawdziwości zeznań powoda pozostaje poza regulacją art. 207 § 6 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji dokonał wszechstronnej i prawidłowej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, mieszcząc się w granicach swobodnej oceny dowodów, zgodnie z wiedzą, logiką i doświadczeniem życiowym. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 listopada 2012 r. I Aca 1033/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 października 2012 r. III AUa 1380/11; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 r. I CKN 185/01). Pozwany natomiast przedstawił swój pogląd na zebrany materiał dowodowy i wdał się w polemikę z tezami uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Należy podkreślić z naciskiem, że Sąd Rejonowy przy wydaniu wyroku wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w sposób wyczerpujący i szczegółowy rozważył zgromadzony materiał dowodowy i jednocześnie przedstawił tok rozumowania i umotywował wnioski, do których doszedł.

Pomimo zasadności części zarzutów skarżącego zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu. Podnoszone przez skarżącego argumenty nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając obowiązkiem ich zwrotu pozwanego, którego apelacja została w całości oddalona. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone od wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 2 pkt. 5) w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015, poz. 1800).

/SSO Magdalena Nałęcz/ /SSO Wiktor Piber/ /SSO Andrzej Sobieszczęński/